



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Dialog kultur - kultura dialogu : "rossica" i "polonica" w polskiej i rosyjskiej przestrzeni publicznej

Author: Izabela Nowak

Citation style: Nowak Izabela. (2018). Dialog kultur - kultura dialogu : "rossica" i "polonica" w polskiej i rosyjskiej przestrzeni publicznej. W: A. Charciarek, A. Zych, E. Kapela (red.), "Jednostki języka w systemie i w tekście. T. 2" (S. 141-152). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.

Izabela Nowak

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Dialog kultur — kultura dialogu *Rossica i polonica* w polskiej i rosyjskiej przestrzeni publicznej

W nazewnictwie polskim termin *polonica* (polonik) i, analogiczne, *rossica*, *bohemica*, *hispanica*, stosuje się w celu określenia spuścizny kulturowej narodów, która pochodzi z tych krajów lub jest z nimi tematycznie związana, znajduje się na ich terenie bądź poza ich granicami¹. Składają się na nią dokumenty piśmiennicze, przedmioty, w tym dzieła sztuki i miejsca, np. cmentarze. Są to wytwory mające związek z ogólnie pojętą kulturą materialną bądź duchową danego narodu. W zawężonym znaczeniu określenie *polonica* przeznaczone i wykorzystywane jest w praktyce bibliotecznej do nazwania zbiorów pisanych w języku polskim, polskiego autorstwa lub dotyczących Polski².

Dzięki pracom rusycysty Michała Sarnowskiego termin *rossica* został wprowadzony na polski grunt językoznawczy³. Zgodnie z ujęciem badacza określenie *rossica* zawężono do pewnego typu jednostek leksykalnych, „które zostały za pożyczone z języka rosyjskiego za pomocą różnorodnych mechanizmów importacji i które w różnym stopniu są wykorzystywane w komunikatach polskich”⁴.

¹ Nowa encyklopedia powszechna PWN. Red. B. Petrozolin-Skowrońska. T. 4. Warszawa 1996, s. 969.

² Słownik języka polskiego PWN. Red. E. Sobol. Warszawa 2005, s. 713.

³ Problematyka ta została przybliżona m.in. w następujących pracach: M. Sarnowski: *Polskie neologizmy z Rosją w tle — próba zrozumienia i interpretacji*. W: *Wyraz i zdanie w językach słowiańskich 4. Opis, konfrontacja, przekład*. Red. I. Łuczków, J. Sokołowski. Wrocław 2004, s. 233—241; *Uwagi o perspektywach i zakresie badań nad oddziaływaniem języka rosyjskiego na język polski*. W: *Ogród nauk filologicznych. Księga Jubileuszowa poświęcona Profesorowi Stanisławowi Kochmanowi*. Red. M. Bałowski, W. Chlebda. Opole 2005, s. 583—589.

⁴ M. Sarnowski: *Nomina propria w rosyjsko-polskich relacjach kulturowych: o eponi-*

Cechą charakterystyczną rossików jest ich zastosowanie pod kątem poznawczych i komunikacyjnych potrzeb nowego subiektu zbiorowego, tj. użytkownika języka polskiego. Sarnowski wyłonił wiele słów pochodzenia rosyjskiego, które są obecne w dyskursie publicznym, przede wszystkim w publicystyce i polityce, np. *wańka-wstańka*, *matrioszka*, *caryca*, *stachanowiec*, *czerezwyczajka*, *opricznina*. Przeprowadzone obserwacje wykazały, że leksemy te wykształciły znaczenie wtórne o charakterze oceniającym, które jest potwierdzane w użyciu komunikacyjnym Polaków. Istotą analizy tych wyrazów jest ich funkcja pragmatyczna, obejmująca intencję, z jaką zostały one użyte w odniesieniu do realiów języka odbiorcy. Nie bez znaczenia jest także konceptualizacja, rozumiana jako mentalna i kulturowa treść pojęcia docelowego, prezentowana w języku odbiorcy, a eksponowana przez wyraz, który został zapożyczony z języka rosyjskiego⁵.

Bezpośrednim impulsem do zgłębienia tej problematyki w niniejszym artykule było pojawienie się w polskiej przestrzeni publicznej wyrazu *sort*. Został on użyty przez lidera partii Prawo i Sprawiedliwość Jarosława Kaczyńskiego w wywiadzie udzielonym TV Republika 11 grudnia 2015 roku. Przedmiotem dyskusji była analiza aktualnej sytuacji społecznej. Na pytanie dziennikarki o ataki na większość parlamentarną, na rząd i prezydenta przewodniczący formacji PiS wygłasza następującą tezę: „W Polsce jest taka fatalna tradycja zdrady narodowej [...]. To jest jakby w genach niektórych ludzi, tego najgorszego *sortu*⁶ Polaków, no i ten najgorszy *sort* właśnie w tej chwili jest niesłychanie aktywny [...]”⁷.

Zgodnie z danymi słownikowymi *sort* jest słowem pochodzenia obcego (fr. *sorte*, niem. *Sorte*), które do obiegu polskiego weszło z języka rosyjskiego (*copm*)⁸. Wyraz ten nie jest dla Polaków *novum* leksykalnym czy poznawczym i nie zapełnia luki w leksykonie języka polskiego. Zgodnie z danymi słownikowymi jest to „zespół cech decydujących o ocenie czegoś”⁹, „potocznie: gatunek, rodzaj, jakość”¹⁰. Komunikat z jego zastosowaniem nie podnosi informacyjności przekazu (Polak wie, że chodzi o gatunek/rodzaj). Niemniej jako wyraz pochodzenia obcego kreuje obraz o dużo wyższym stopniu emocjonalności niż w przypadku

mach pochodzenia rosyjskiego w polszczyźnie. W: „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Języków Obcych w Świeciu”, 2. Świecie 2012, s. 110.

⁵ M. Sarnowski: *O konceptualizacyjnym potencjale pewnego rossicum*. W: „Acta Polono-Ruthenica” XI. Olsztyn 2006, s. 297.

⁶ Wszystkie wyróżnienia w cytatach — I.N.

⁷ Wywiad dostępny jest na stronie TV Republika: <http://telewizjarepublika.pl/kaczynski-re-sortowe-dzieci-sie-bronia-i-dzisiaj-wybraly-sobie-za-glowna-twierdze-trybunal-konstytucyjny,27220.html> [data dostępu: 05.09.2016].

⁸ *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*. T. 39. Red. H. Zgółkowa. Poznań 2002, s. 349.

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ *Słownik języka polskiego...*, s. 939.

zastosowania odpowiednika ojczystego, co ma bezpośredni wpływ na zwiększenie dynamiki przekazu. Dodatkowym czynnikiem uwypuklającym zamiar illokucyjny, z jakim słowo to zostało wprowadzone do kontekstu, jest określenie *najgorszy*. Na skali oceny przyjętej przez Jelię Wolf tego typu określenia wskazują bezpośrednio na cechę obiektu, który podlega weryfikacji¹¹. Zgodnie z ujęciem językoznawczym należy je uznać za ocenę absolutną¹². W zakresie illokucji połączenie *najgorszy sort* wyraża intencję dezaprobaty, nagany czy wręcz pogardy. Z formalnego punktu widzenia wyrażenie z wbudowaną semantyką oceny bierze na siebie siłę implicytnych performatywów asertywnych typu *uwazam, twierdzę, myślę* i prezentuje przekonania nadawcy¹³. Użytkownicy języka polskiego, korzystając z wiedzy ogólnej budowanej na przyjętych konwencjach i stereotypach, prawidłowo odczytują intencję illokucyjną i są świadomi, że określenie *najgorszy* dyskredytuje oceniany obiekt. Z tego względu w obszarze perlokucji omawianemu połączeniu towarzyszy obraz, oburzenie; potencjalny odbiorca czuje się znieważony, podobnie, jak ma to miejsce w przypadku obelgi¹⁴. Reakcją na cytowaną wypowiedź była lawina komentarzy i niemal dyskusja narodowa na temat tego, kto z jakim *sortem* się utożsamia. Wyrazicielem tych nastrojów stała się zewnętrzna demonstracja poglądów czy wręcz chęć epatowania otoczenia. Towarzyszyły temu różnorakie ikoniczne sposoby wyrażenia swojego stosunku do zaistniałej sytuacji, np. emblematy, koszulki, torby i inne przedmioty użytkowe z napisami: „Polak najgorszego *sortu*”, „Jestem gorszego *sortu*”, „Niby Polak, ale jakiś taki gorszego *sortu*”, „Polka najgorszego *sortu*”, „Polak najlepszego *sortu*”, „Najgorszego *sortu* miś”. To jedna z tych sytuacji, kiedy wypowiedź zaczyna funkcjonować w przestrzeni społecznej, ponieważ członkowie kultury polskiej uznali, że jest ona z jakichś względów warta powtarzania, odtwarzania, cytowania. Włączenie zwrotu *najgorszy sort* do obiegu społecznego spowodowało pojawienie się licznych odtworzeń (cytatów, aluzji, odwołań, reminiscencji itp.) z jego udziałem i w zmodyfikowanych połączeniach. Na nowe teksty, odtworzenia można również spojrzeć z pozycji intertekstualności. U podstaw gry językowej, obserwowanej w przytoczonych przykładach, leży konstruowanie wypowiedzi, w której intencja nadawcy jest wyrażona przez odniesienie do zaistniałego wcześniej tekstu, a odbiorca, świadomy tekstu wyjściowego, jest wciągany w dialog interpretacyjny. Wypowiedź wyjściowa *najgorszy sort Polaków* zaczęła „żyć swoim wtórnym życiem” w przestrzeni społeczno-kulturowej w wypowiedziach osób innych niż autor tych słów. Stała się popularna w polskiej wspólnocie językowo-kulturowej, a — rozpoznawana oraz użyta w komunikacji — decyduje o poczuciu przynależności kulturowej

¹¹ E.M. Вольф: *Функциональная семантика оценки*. Москва 1985, s. 96—101.

¹² Ibidem.

¹³ Ibidem.

¹⁴ M. Peisert: *Formy i funkcje agresji werbalnej. Próba typologii*. Wrocław 2004, s. 105—114.

jej członków. Z tego powodu połączenie *najgorszy sort* można traktować jako przykład tekstu precedensowego. W oparciu o interpretację etymologiczną (łac. *praecedens* [*praecedentis*] — poprzedzający) należy je uznać za tekst wyjściowy, który stał się pretekstem do powstania tekstu kolejnego (następczego). Spełnia ono podstawowe kryterium przyjęte wobec tekstu precedensowego — stanowi „текст-образец, часто цитируемый и узнаваемый большими группами носителей языка и культуры”¹⁵. Ma ponadto cechy szczególne fenomenu precedensowego, a mianowicie stało się „(1) значимое для той или иной личности в познавательном и эмоциональном отношениях, (2) имеющее сверхличностный характер, т.е. хорошо известное и широкому окружению данной личности, и, наконец, (3) обращение к нему возобновляется неоднократно в дискурсе данной языковой личности”¹⁶. Połączenie *najgorszy sort* i wyrosłe na jego podstawie modyfikacje językowe służą nie tyle nominacji (identyfikacji), ile charakterystyce i wartościowaniu. Operowanie tekstem precedensowym jest strategią komunikacyjną, dzięki której kontakt nabiera wyrazistości, a przekaz jest bardziej emocjonalny. Dla osób, które się nim posługują, wspólne jest tzw. zaplecze aksjologiczne. Jak uważa Wojciech Chlebda, jest ono „narodowo nacechowane” i tworzy „inwariant kulturowy”, co pozwala na jego rozumienie i używanie „w sposób regularny i w skali społecznej”¹⁷.

W tym momencie nasuwa się pytanie, czy zastosowanie pożyczki leksykalnej *sort*, zamiast istniejących w leksykonie polskim słów *rodzaj*, *gatunek*, *typ*, jest neutralnym zabiegiem językowym, czy jednak wypełnia określoną funkcję perswazyjną, która może być umotywowana kulturowo. Próba odpowiedzi na to pytanie będą ustalenia, jakie inne wyrazy pochodzenia rosyjskiego są obecne w polskiej współczesnej przestrzeni publicznej i do wyrażenia jakich intencji są one wykorzystywane. Obserwacje te, choć na pewno o ograniczonym zasięgu, pomogą określić, jaki ślad wyjściowej kultury rosyjskiej jest najchętniej prezentowany przez współczesnych użytkowników języka polskiego. W charakterze materiału egzemplifikacyjnego zostaną wykorzystane cytaty obecne w polskiej przestrzeni publicznej (wypowiedzi polityków, debata społeczna, wiadomości prasowe, komentarze internetowe, blogi).

Grupą wyrazów o proveniencji rosyjskiej, którą udało się wyłonić, są eponimy, tj. rzeczowniki abstrakcyjne utworzone od imion własnych, najczęściej od nazwisk, związaną w sposób bezpośredni z nazwiskiem. Podstawą utworzenia *rzeczownika putinowszczyzna* stało się nazwisko prezydenta Federacji

¹⁵ В.Г. Зинченко, В.Г. Зусман, З.И. Кирнозе, Г.П. Рябов: *Словарь по межкультурной коммуникации. Понятия и персоналии*. Москва 2010, s. 94.

¹⁶ Ю.Н. Караулов: *Русский язык и языковая личность*. Москва 1987, s. 216.

¹⁷ W. Chlebda: *Д.Б. Гудков: Прецедентное имя и проблемы прецедентности, Издательство Московского университета, Москва 1999*. (Recenzja). W: „Studia i Szkice Slawistyczne. Literatura — Kultura — Język”. T. 1. Red. W. Chlebda, I. Światłowska-Prędoła. Opole 2002, s. 259.

Rosyjskiej: „Bo to jest *putinowszczyzna*, tylko w tureckim wydaniu” (http://twitter.com/tpv_info). Analizowany wyraz nie jest kodyfikowany w słownikach, aczkolwiek z formalnego punktu widzenia znajduje swoje uzasadnienie w leksykonie języka polskiego, który, tradycyjnie już, włącza eponimy literackie pochodzenia rosyjskiego typu *obłomowszcizna* (lenistwo umysłowe, bierność, czeże marzycielstwo)¹⁸, *chlestakowszcizna* (bezczelne, chełpliwe kłamstwo)¹⁹, czy *nozdroiowszcizna* (impertynencja, zuchwałość, bezceremonialność)²⁰. Stosunkowo rzadkie użycie eponimów literackich w komunikacji może wynikać z niedostatecznie dobrej wiedzy precedensowej w zakresie literatury rosyjskiej przedstawicieli społeczeństwa polskiego. U podstaw neologizmu *putinowszczyzna* leży z kolei potoczna wiedza o świecie, co wpływa na jego częstsze zastosowanie w komunikacji i tłumaczy dysproporcję w zastosowaniu komunikacyjnym. Niemniej zasada, na podstawie której w tworzonych słowach uruchamiane są konotacje ujemne, pozostaje ta sama.

Obecny w przytaczanych słowach sufix *-szczizna/-szczizna* jest charakterystyczny dla modelu słowotwórczego wschodniosłowiańskiego, dlatego użytkownicy języka polskiego modyfikują ten wyraz zgodnie z preferencją języka ojczystego, tj. przez dodanie przyrostka *-yzna*: *obłomowszczyzna*²¹, *chlestakowszcizna* (*chlestakowszczyzna*)²². Zasadę tę zastosowano w neologizmie *putinowszczyzna*. Celem jego użycia była dyskredytacja obiektu. W dyskusji na temat źle wykorzystanych funduszy rolnych w latach 2005—2006 i wyroku sądu europejskiego dla Polski wypowiedziane zostały następujące słowa: „To jest ta wspaniała polityka Tuska (*putinowszczyzna*) i Sawickiego (aferzysty)” (<http://archiwum.businessinsider.com.pl>). Z kolei komentarzem do sytuacji, w której producent i dystrybutor filmu *Jesteś Bogiem* powinni przeprosić i zapłacić 50 tys. zł zadośćuczynienia, gdyż, zdaniem sądu, film nie może naruszać dóbr osobistych realnych osób, pokazanych co prawda w fikcyjnej fabule, ale w złym świetle, stały się słowa: „*Putinowszczyzna* wyziera z polskich sędziów” (<http://wyborcza.pl>).

Tytuł książki *Putinizm. Powolny rozwój radykalnego reżimu prawicowego w Rosji*, której autorem jest Marcel H. Van Herpen²³, to kolejny przykład, w którym nazwisko prezydenta stało się przyczynkiem do utworzenia nowego pojęcia. W użyciu językowym przez zastosowanie sufixu *-izm* nazwa osobowa nosiciela cech tworzy nazwę kierunku politycznego, nurtu, jak miało to miejsce

¹⁸ W. Kopaliński: *Słownik eponimów, czyli wyrazów odmiennych*. Warszawa 2004, s. 207.

¹⁹ Ibidem, s. 53.

²⁰ Ibidem, s. 206.

²¹ *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*. Red. H. Zgółkova. T. 25. Poznań 2000, s. 37.

²² *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*. Red. H. Zgółkova. T. 6. Poznań 1995, s. 345.

²³ M.H. Van Herpen: *Putinizm. Powolny rozwój radykalnego reżimu prawicowego w Rosji*. Tłum. J. Okuniewski. Gdańsk 2014.

w przypadku wyrazów *leninizm*, *stalinizm*, *trockizm*, ostatnio także *merkelizm* czy *kaczyzm*. Za pomocą wskazanych wyrazów następuje demonizacja osoby publicznej, zarzuca się jej, że jest źródłem nieprawości, patologii. *Putinizm* nie jest to więc polityka charakterystyczna dla Putina czy kierunek polityki państwa pod przewodnictwem Putina. Z osobą tą kojarzone jest określone zło, które jest doświadczane na gruncie rodzimym. Niezależnie od tzw. naiwnego rozumienia leksemu *putinizm* podejmowane są próby definiowania tego pojęcia. Jedną z nich jest interpretacja o charakterze publicystycznym. Dziennikarze „New York Timesa” określili znaczenie wyrazu *putinizm* następująco: „Pewność siebie na granicy arogancji [...]. To niewzruszona wiara w potęgę państwa [...]. Ale *putinizm* to przede wszystkim dwuznaczny stosunek do prawa, które jest interpretowane według własnego widzimisię w kraju ‘nihilizmu prawnego’ (czyli Rosji)” (<http://wiadomosci.onet.pl/swiat>). W rozpowszechnionym ujęciu *putinizm* obejmuje autorytaryzm (kult jednostki), cenzurę i militaryzm²⁴. *Ros-sica*, których kluczowym komponentem stało się nazwisko prezydenta Federacji Rosyjskiej, są używane w polskiej debacie w celu wartościowania osób i zjawisk współczesnego polskiego życia politycznego. Przez pryzmat wiedzy o faktach rosyjskich, a często własnego sądu na ich temat, dokonywana jest interpretacja realiów polskich z zamiarem ujawnienia negatywnych ocen i emocji. Używając wskazanych eponimów, użytkownicy języka polskiego przenoszą na własny grunt obce wartości kulturowe, ujawniając w ten sposób negatywne oceny i emocje wobec własnego społeczeństwa.

Poszukując w debacie społecznej innych wyrazów pochodzenia rosyjskiego ustalono, że stosunkowo liczną grupę stanowią nazwy osobowe o charakterze *nomina attributiva* (personalia), będące nazwą subiektów (nosicieli) cech. Wśród nich często występującym słowem jest *aparaczyk*. W języku rosyjskim wyraz *аппаратчик* interpretuje się następująco: „(1) Тот, кто обслуживает *аппарат*, (2) разг. Работник *аппарата*”. *Аппарат* natomiast oznacza „совокупность учреждений, обслуживающих какую-нибудь отрасль управления, хозяйства: Государственный *аппарат*”²⁵. Zapożyczenie *aparaczyk* jest ustabilizowane w słownikach języka polskiego. Jednak ma zawężone znaczenie w stosunku do języka rosyjskiego i, w przeciwieństwie do niego, używane jest wyłącznie z konotacją ujemną. Określano nim działaczy i urzędników aparatu partyjnego, zwłaszcza urzędników partii komunistycznej²⁶. We współczesnym dyskursie publicznym służy pogardliwej ocenie czyjegoś, realnego lub domniemanego, zaangażowania politycznego, o czym świadczy kontekst wypowiedzi, w którym wyraz ten jest przytaczany, np.: „Jak słyszę Kraśko, to dostaję białej

²⁴ <http://ru.wikipedia.org> [data dostępu: 5.09.2016].

²⁵ С.И. Ожегов, Н.Ю. Шведова: *Толковый словарь русского языка*. Москва 2006, s. 27.

²⁶ *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*. Red. H. Zgólkowa. T. 2. Poznań 1995, s. 185.

gorączki. Kraśko, *aparaczyk* partyjny”. Słowa te wypowiedział Paweł Kukiz w programie *Polityka przy kawie* na antenie TVP1 (<http://wpolityce.pl/polityka/>). Zdaniem opiniodawcy, uczestnika dyskusji na portalu społecznościowym: „[...] Duda to typowy PiS *aparaczyk*, który jedynie ‘myśli’ to, co mu nakazuje linia partyjna PiS” (<http://wiadomosci.onet.pl/opinie>). W debacie dziennikarskiej Krzysztof Stanowski skierował do Tomasza Lisa następujące słowa: „Stał się Pan *aparaczykiem* zdolnym dopuścić się manipulacji, kłamstw czy zwykłej podłości. [...] Cóż za różnica, czy ogłupiać mnie próbował będzie *aparaczyk* PO, czy *aparaczyk* PiS?” (<http://telewizjarepublika.pl>). Z kolei według „Newsweeka” w „politycznych kręgach na prawicy Hofman miał się doczekać kilku ksywek i żadna z nich nie jest pochlebna: ‘Pozer, lalusz, *aparaczyk*, upudrowany’” (<http://www.fakt.pl/wydarzenia/>). Podane przykłady jednoznacznie potwierdzają, że przez wprowadzenie do dyskursu leksemu *aparaczyk* dokonywana jest negatywna ocena zachowań i postaw społecznych polskiego życia publicznego.

Kolejnym zapożyczeniem z języka rosyjskiego, które wykazuje stosunkowo wysoką częstotliwość użycia, jest leksem *kolchoz*. W swoim podstawowym znaczeniu wyraz ten oznacza „коллективное хозяйство — производственное объединение крестьян для коллективного ведения сельского хозяйства на основе обобществленных средств производства”²⁷. I w takiej interpretacji może być rozpatrywany z pozycji sowietyzmu. W użyciu komunikacyjnym współczesnych Rosjan wykorzystuje się go także w celu żartobliwego określenia dużej grupy zaprzyjaźnionych ludzi, np. *Всем колхозом* (дружно, все вместе)²⁸. Istnieją także konteksty zastosowania tego słowa z ujemną konotacją, np. *колхозная внешность*, *колхозная девушка*. W takim użyciu piętnowany jest niestosowny strój lub aparycja ocenianego obiektu. W języku polskim podstawowe znaczenie zapożyczenia *kolchoz* nie różni się od interpretacji rosyjskiej, tj. oznacza spółdzielcze gospodarstwo rolne w ZSRR. Przykłady potwierdzają, że do polskiej debaty publicznej zapożyczenie to wprowadzono w celu dyskredytacji obiektu, a więc w sensie przenośnym. Zgodnie z polską interpretacją słownikową *kolchozem* nazywa się przeludnione miejsce pobytu o niskim komfortcie, coś zacofanego²⁹. Podana interpretacja może być odczytana w następującym przykładzie: „Ekspert MAK o katastrofie w Smoleńsku: to był samolot przygotowany dla *kolchozu*, a nie dla prezydenta” (<http://wiadomosci.onet.pl>). Jednak znacznie częściej użycie zapożyczenia *kolchoz* ma na celu, w naszej ocenie, wprowadzenie sensów naddanych bliskich skojarzeniowo z oceną i emocjami, jakie u polskiego odbiorcy wywołuje słowo *sowiecki* — konotuje znaczenia: przymus, propaganda, biurokracja, bezprawie. Tezę tę zdają się potwierdzać odnotowane przykłady: „NATO jest jak sowiecki *kolchoz*. On

²⁷ С.И. Ожегов, Н.Ю. Шведова: *Толковый словарь...*, s. 285.

²⁸ Ibidem.

²⁹ *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*. Red. H. Zgółkova. T. 16. Poznań 1998, s. 444.

też niby formalnie był dobrowolny, też niby musiała być na wszystko zgoda wszystkich” (<http://www.se.pl/wiadomosci/opinie/>). „Dotąd żartobliwie przezywano Unię Europejską *kolchozem*, ale przyszedł czas, że nie ma najmniejszych wątpliwości co do skali realnie socjalistycznej patologii” (<http://www.kontrolwersje.net/>). „Tak wygląda Unia Europejska, czyli *kolchoz* i dekrety” (<http://www.eprudnik.pl>). „*Kolchozowy* styl prowadzenia obrad poświęconych zmianie ustawy o Trybunale Konstytucyjnym” (<http://wyborcza.pl/>).

Inne często stosowane w polskiej debacie społeczno-politycznej pożyczki leksykalne z języka rosyjskiego, które udało się wyłonić podczas analizy materiału, to: *wierchuszka*, np. „Kukiz: *wierchuszka* pasożytniczej kasty UE powinna podać się do dymisji” (<http://www.polsatnews.pl>); *urawniłowka*, np. „Komisja wenecka — promocja dobrych standardów czy demokratyczna *urawniłowka*?” (<http://www.konstytuty.pl>); *barachło*, np. „BBC to *barachło* jak każde inne. Reputację to miała kiedyś — powiedział Jacek Kurski w poranku radia TOK FM” (<http://natemat.pl>) czy *niegramotny*, np. „Miłościwie nam panujący Bronisław *Niegramotny* spał spokojny do czasu konwencji Andrzeja Dudy” (<http://kontrolwersje.net>). Wyrazy te, zarówno w języku rosyjskim, jak i polskim, obarczone są konotacjami ujemnymi. Używa się ich z zamiarem dyskredytacji ocenianego obiektu.

Zebrane *rossica* pokazują, że ich użycie wpływa na wyrazistość i emocjonalność przekazu. Przykłady potwierdzają, że wypowiedzi z ich zastosowaniem przekazują wartości ujemne, są wykorzystywane w celu negatywnej oceny rozmówcy, zjawiska lub sytuacji i stają się nośnikiem funkcji illokucyjnej z intencją krytyki, dezaprobaty. Wypada zgodzić się z Michałem Sarnowskim, który wykazał, że *rossica*, jako struktura pojęciowo-interpretacyjna, podnoszą kreatywność całego tekstu, tym niemniej „eksplicytnie wprowadzają w jego tło egzystujący w polskiej świadomości negatywny stereotyp Rosji/Rosjanina i wszystkiego, co rosyjskie”³⁰.

W dalszej kolejności spróbujemy prześledzić, czy w języku współczesnego Rosjanina są obecne pożyczki leksykalne z języka polskiego oraz w jakich kontekstach i z jakim zamiarem illokucyjnym są one używane w rosyjskiej przestrzeni społecznej. *Polonica*, wzorem definicji przyjętej dla rossików, traktowane będą jako zapożyczenia pojęć z języka polskiego, eksponowane przez leksemy, które weszły do języka rosyjskiego i są obecne w rosyjskim użyciu komunikacyjnym. Warto odnotować, że problem poloników w zaproponowanym ujęciu nie był dotychczas badany na gruncie rosyjskim ani podejmowany przez polskich rusycystów. Wyłonione wyrażenia pomogą wskazać, jaki ślad kultury polskiej jest najchętniej prezentowany przez przed-

³⁰ M. Sarnowski: *Polsko-rosyjskie kontakty językowe i kulturowe. O niektórych fenomenach rosyjskiej historii w polskim dyskursie medialnym*. W: „Język a Kultura”. T. 20. Red. A. Dąbrowska. Wrocław 2008, s. 317.

stawicieli społeczeństwa rosyjskiego. Analiza materiału polskiego i rosyjskiego pokaże, jaką rolę zapożyczone elementy rosyjskie i, odpowiednio, polskie, pełnią w oglądzie świata języka odbiorcy, oraz do przekazu jakich intencji i kreacji jakiego świata elementy te są wykorzystywane. Dzięki temu uzyskamy pewien (choć niepełny) obraz wzajemnych relacji i wzajemnego postrzegania siebie, obecny w polskiej i rosyjskiej przestrzeni społecznej.

Na etapie gromadzenia materiału egzemplifikacyjnego okazało się, że w języku rosyjskim stosunkowo rzadko dochodzi do włączenia do obiegu komunikacyjnego polskich pożyczek leksykalnych. Ponadto zaobserwowano, że częstym kontekstem użycia poloników jest odniesienie odbiorcy do bieżących realiów w stosunkach dwustronnych rosyjsko-polskich, co zasadniczo różni je od kontekstu zastosowania rossików. Za pomocą leksemów pochodzenia polskiego autorzy wprowadzają do tekstu emocjonalność. Momentami zdają się jednak przesadnie demonstrować swoje zaangażowanie. Dzięki tym zabiegom wzmacniana jest ocena, zazwyczaj negatywna, oponenta, którym jest strona polska: „*Холера ясна!*: поляки подают в суд на ‘Газпром’ из-за цены на газ” (<http://joinfo.ua/econom/>), „*Холера ясна: пся крєв*. Министр обороны Польши Антоний Мачеревич утверждает, что действия России демонстрируют ее подготовку к ‘агрессивным действиям’” (<http://russiatoday24.ru/novosti/>). W odniesieniu do realiów rosyjskich pożyczka *холера ясна* jest używana zdecydowanie rzadziej. Co istotne, jest wprowadzana do tekstu z innym zamiarem illokucyjnym. Służy uatrakcyjnieniu czy nawet ornamentalizacji wypowiedzi, a illokucja z wbudowaną intencją oceny schodzi na plan dalszy.

Kanałem wprowadzającym pożyczki leksykalne do obiegu rosyjskiego są nierzadko utwory muzyczne i literackie. W piosence *Белла* Aleksandra Rozenbauma, którą w późniejszej wersji wykonywał Michaił Szatunowski, wybrzmiewają słowa: „Без Вас мне жутко одиноко. *Холера ясна!* Сёма, прыгайте в трамвай”. Z kolei bohater książki *Синдром Петрушки* Diny Rubiny³¹ niejednokrotnie posługuje się ekspresywem proweniencji polskiej: „Ты где сидишь у меня, *холера ясна!!!* — гаркнул Казимир Матвеевич, а когда та не спрыгнула и даже не шевельнулась, подошел, нежно взял ее...?”; „Он ведь самовольная сволочь, *холера ясна!* Видишь, яка рожа?” (<http://rutlib.com/book/>). Pożyczka zatem, na co wskazują przytoczone przykłady, nie tylko wprowadza do wypowiedzi wspomnianą już emocjonalność. Pełni ona również funkcję emotywu, czyli środka językowego, który służy zaplanowanemu demonstrowaniu emocji i jest obliczony na osiągnięcie określonego celu komunikacyjnego u odbiorcy³². Jego funkcją illokucyjną jest dążenie do tego, aby „выразить свое эмоциональное состояние или эмоциональное отношение к определенному положению дел

³¹ Д. Рубина: *Синдром Петрушки*. Москва 2010.

³² Т.В. Ларина: *Фатические эмотивы и их роль в коммуникации*. В: *Эмоции в языке и речи: сб. научных статей*. Ред. И.А. Шаронов. Москва 2005, s. 150—160.

во внеязыковой действительности, к самому себе, собеседнику или лицу, не участвующему в акте коммуникации”³³. Z kolei cel komunikacyjny można odczytywać jako chęć wyrażenia niezadowolenia, gniewu, rozdrażnienia. Ciekawym przykładem wprowadzenia wyrażenia *холера ясна* jest tytuł książki Dmitrija Dragiliowa o Adolffie Rosnerze — *Эдди Рознер. Шмаляем джаз, холера ясна*³⁴. W opisie czytamy, że jej bohater to „одна из самых загадочных фигур отечественной эстрады и джаза”, a autor książki nie tylko odtworzył biografię muzyka, „но и нарисовал колоритные картины закулисной жизни мира эстрады европейской, довоенной [...]. Книгу иллюстрируют эксклюзивные фотографии” (<http://knigamir.com/books>). Polonik *холера ясна* w tytule, w naszej ocenie, podkreśla wymiar elitarności, dodaje tekstowi oryginalności, wzmacnia jego ekspresję i buduje pozytywne emocje odbiorcy. Podobną funkcję illokucyjną spełnia wprowadzana do komunikacji rosyjskiej i dotycząca życia rosyjskiego pożyczka leksykalna *пани*, wykorzystywana często w reklamach w celu zwrócenia uwagi potencjalnego odbiorcy na proponowany produkt, podkreślenia jego dobrej jakości i nietuzinkowości: „Интернет-магазин детской обуви ‘Пани туфля’: Рада Вам предложить коллекции детской обуви для девочек и мальчиков известных европейских фабрик” (<http://www.pani.su>); „Пани Модница’: салон красоты в Новосибирске” (<http://novosibirsk.flamp.ru>); „Гостевой дом ‘Пани София’” (<http://www.панисофия.рф>); „Подушки для беременных ‘Пани Мама’” (<http://pani-mama.ru/>). Adresatyw, neutralny w języku polskim, w języku rosyjskim tworzy pojęcie naiwne oparte na wyobrażeniu stereotypowym, którego konotacje są jednoznacznie pozytywne.

Podobnie mitologizowany jest obraz *пана*, z tą różnicą, że za pomocą tego słowa wprowadzane są na grunt rosyjski konotacje ujemne. Źródła ich powstawania należy doszukiwać się w historii stosunków polsko-ukraińskich, które utrwaliły swój ślad zarówno w języku ukraińskim, jak i rosyjskim. Pożyczka *пан* wykazuje w języku biorcy nadwyżkę znaczeniową, tj. wartość dodaną do wartości obiektywnej prezentowanej w słownikach (specyficzne *znaczenie kulturowe* zgodnie z określeniem używanym przez Michaela Fleischera, *nawarstwienie emocjonalne* według Dmitrija Nikołajewicza Szmieliowa). Przy użyciu wyrazu *пан*, a częściej połączenia *польский пан*, dokonuje się oceny negatywnej, która zazwyczaj dotyczy faktów związanych z Polakami lub stosunków dwustronnych polsko-rosyjskich: „Путин жестко поставил на место польского пана” (<http://www.youtube.com/>); „Польским панам нужны холопы: Польша ждет гастарбайтеров из Украины” (<http://nahnews.org>); „Паны задираются. Зачем Польша делает из России пугало” (<http://www.ratnews.msk.ru>). I nawet jeśli w niektórych zastosowaniach wydźwięk całego tekstu jest pozytywny, to za-

³³ Л.А. Пиотровская: *Эмотивные высказывания как объект лингвистического исследования*. Санкт-Петербург 1994, s. 40.

³⁴ Д. Драгилев: *Эдди Рознер. Шмаляем джаз, холера ясна*. Нижний Новгород 2011.

miana neutralnego określenia *Polacy* czy *mieszkańcy Polski* polonikiem *паны*, wprowadza do przekazu element dyskredytacji, ironii i lekceważenia: „Паны против водки. Что позаимствовать у Польши в борьбе с пьянством” (<http://www.pravoslavie.ru/>).

Przeprowadzone obserwacje pokazują, że zaadaptowanie do komunikacji obcych wartości kulturowych nie jest przypadkowe. Zapożyczenia rosyjskie i polskie użyte w przestrzeni społecznej służą do przekazu określonych intencji oraz spełniają konkretne zamiary komunikacyjne. Z punktu widzenia komparatystyki kulturowej istotne jest to, że kontakty polsko-rosyjskie w omawianym aspekcie wykazują asymetrię. Zastosowanie przez użytkowników języka polskiego wyrazów proveniencji rosyjskiej wprowadza do wypowiedzi ocenę ujemną, demonstruje w sposób jawny postawę wartościującą negatywnie. Użytkownicy języka rosyjskiego są w tym zakresie bardziej powściągliwi. Za pomocą poloników nie dokonują wyłącznie oceny negatywnej, ale, przenosząc je na grunt realiów rosyjskich, kreują nową jakość również z nacechowaniem pozytywnym.

Изабела Новак

Диалог культур — культура диалога
Rossica i polonica в польской и русской публичной сфере

Резюме

Предметом настоящей статьи являются заимствования из русского и польского языков, отмеченные в современном публичном дискурсе Польши и России. В центре внимания ставится роль, которую эти единицы играют в коммуникативном пространстве. Наблюдения позволяют определить, выражению какой интенции данные лексемы служат, что немаловажно для культурной компаративистики и взаимных отношений в целом.

Ключевые слова: заимствование, публичный дискурс, польский язык, русский язык

Izabela Nowak

Dialogue of Cultures — Culture of Dialogue
Rossica and *polonica* in Polish and Russian Public Space

Summary

The article concerns the borrowings from the Russian and Polish languages which can be observed in contemporary public discourse between Russians and Poles. The question about the role that these units play in communication space is crucial. The conducted observations indicate that the adapting of foreign cultural values for communication is not random. The collected material allows the conclusion that Russian and Polish borrowings used in social space serve communicating particular intentions and realizations of specific communicative goals. It is significant from the point of view of cultural comparative studies that the Polish-Russian relations are asymmetric from this aspect.

Key words: cultural comparative studies, linguistic borrowings, communication space